

Październik 1956 roku na łamach „Sztandaru Ludu”

Celem niniejszego artykułu jest analiza zawartości „Sztandaru Ludu”, organu prasowego Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KW PZPR) w Lublinie w październiku 1956 r. Interesowało mnie, w jaki sposób prezentowano na łamach pisma wydarzenia polityczne w okresie, który stał się tak ważną cezurą w historii Polski.

Śmierć Stalina w 1953 r. nie od razu przyniosła Polsce liberalizację systemu władzy¹. Katalizatorem zmian okazała się ucieczka z kraju do Berlina Zachodniego w grudniu 1953 r. Józefa Światły, wicedyrektora X Departamentu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, zajmującego się kontrolą kadr partyjnych. Od września 1954 r. Radio Wolna Europa zaczęło nadawać audycje–relacje Światły demaskujące metody działania polskiego aparatu bezpieczeństwa, kompromitujące kierownictwo partyjne. Na przełomie listopada i grudnia 1954 r. odbyła się narada „centralnego aktywu partyjnego”, na której po raz pierwszy poddano ostrej krytyce kierownictwo PZPR, a zwłaszcza aparat bezpieczeństwa. Zlikwidowano MBP, aresztowano Józefa Różańskiego², dyrektora Departamentu Śledczego MBP, z Komitetu Centralnego usunięto wiceministrów MBP, ograniczono działania represyjne i inwigilacyjne. Uwolniono Władysława Gomułkę, ostrożnie zaczęto publicznie mówić o „wypaczeniach” aparatu bezpieczeństwa z niedalekiej przeszłości, postulowano konieczność wprowadzenia większej demokratyzacji wewnątrz partii, ograniczenia biurokratyzacji życia społecznego i ekonomicznego. Przełomowym wydarzeniem dla liberalizacji kraju był

¹ Inaczej niż np. na Węgrzech czy w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w których już w 1953 r. proklamowano na wzór radziecki „nowy kurs”, który oznaczał wewnętrzną „odwilż”.

² Więcej o procesie Różańskiego zob. R. Spalek, *Komuniści przeciwko komunistom*, Poznań 2014, s. 1044–1046.

XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, który odbył się w lutym 1956 r. W obecności ponad tysiąca delegatów oraz przedstawicieli kilkudziesięciu partii komunistycznych i robotniczych Nikita Chruszczow mówił o konieczności zmian w polityce radzieckiej partii i całym obozie socjalistycznym, o błędach popełnionych w przeszłości, w tym o ogólnikowo wspomnianym „kulcie jednostki”. W drugim przemówieniu, „tajnym referacie” na zamkniętym posiedzeniu zjazdu, Chruszczow zaatakował Stalina, obarczając go odpowiedzialnością za ogromny terror w kraju oraz pełną błędów politykę zagraniczną³.

Masowe rozpowszechnianie „tajnego referatu”⁴ stało się momentem zwrotnym destalinizacji Polski, zaczęto m.in. organizować otwarte oficjalne zebrania, na których odczytywano tekst *O kulcie jednostki i jego następstwach*, a w samej partii do głosu doszło jej proreformatorskie skrzydło. Antystalinowskie nastroje zbiegły się ze śmiercią Bolesława Bieruta⁵, I sekretarza KC PZPR, który przez całą minioną epokę stał na czele partii. „Polski rok 1956”⁶ okazał się zatem jednym z najważniejszych momentów przełomowych w powojennej historii Polski. Wielopłaszczyznowy kryzys wywołany był z jednej strony przez konflikty i walkę polityczną na szczytach władzy, z drugiej przez antystalinowskie nastroje społeczne. Dojście do władzy Władysława Gomułki⁷ dawało nadzieję na demokratyzację i liberalizację systemu komunistycznego.

Atmosferę odwilży kształtowała także prasa, w której zaczęły się pojawiać polemiki, ukazywano nową rzeczywistość, zmianie uległ język. Wiesław Władyka pisząc o tamtych dniach, wspominał, że w obszarze prasy na więcej pozwalano

³ P. Machcewicz, *Odwilż 1956* [w:] *Polski wiek XX*, t. 3, Warszawa 2010, s. 201–209.

⁴ O kolportowaniu „tajnego referatu” w kraju i na Zachodzie, za pośrednictwem korespondentów takich tytułów, jak „Le Monde”, „International Herald Tribune”, „New York Times” mówił Stefan Staszewski w rozmowie z Teresą Torańską, zob. T. Torańska, *Oni*, Londyn 1985, s. 383–384.

⁵ Bolesław Bierut zmarł 12 III 1956 r. w Moskwie, gdzie przebywał jako szef polskiej delegacji na XX Zjeździe KPZR. Jerzy Eisler tak pisał o różnych wersjach jego śmierci: „Wedle oficjalnej wersji, został w Moskwie z powodu ciężkiej grypy. [...] Opowiadano, że najpierw przeziębził się i dopiero potem przyplątało się obustronne zapalenie płuc. Następnie przeszedł ciężki zawał serca. [...] Od pierwszych chwil – jak to często bywa – mnożono rozmaite mniej lub bardziej prawdopodobne opowieści na temat śmierci Bieruta. Utrzymywano np., że klimat moskiewski (rzecz jasna w rozumieniu politycznym) nie służył komunistycznym przywódcom [...]. W myśl jednej z interpretacji przyczyną śmierci Bieruta miał być wstrząs wywołany informacjami zawartymi w referacie Chruszczowa. [...] Ludzie nie chcieli wierzyć oficjalnym komunikatom medycznym i zapewnieniom lekarzy. Znacznie chętniej dawano posłuch plotkom, w myśl których – bojąc się, że zostanie na niego zrzucona odpowiedzialność za zbrodnie w Polsce – Bierut miał popełnić w Moskwie samobójstwo. [...] W myśl jeszcze innej wersji, I sekretarz KC PZPR miał zostać zamordowany przez «towarzyszy radzieckich», gdyż stawał się dla nich niewygodny na «nowym etapie»” (J. Eisler, *Siedmiu wspaniałych: Poczec pierwszych sekretarzy KC PZPR*, Warszawa 2014, s. 88–89).

⁶ Określenie Pawła Machcewicza, zob. P. Machcewicz, *Polski rok 1956*, Warszawa 1993.

⁷ Władysław Gomułka objął funkcję I sekretarza KC PZPR 21 X 1956 r.

i więcej chciano, a można było to zauważyć już wówczas, gdy zmiany postępowaly jeszcze wolno. Zwrócił na to uwagę przebywający w miejscu odosobnienia w Prudniku Śląskim Stefan Wyszyński⁸, notując w 1955 r.: „Wielką atrakcją są dla nas gazety, które dostajemy dotąd [...]. Otrzymuję więc »Świat«, »Przekrój«, »Stolicę«, »Problemy« i »Przegląd Sportowy«. Wszystko jest dla nas rewelacją. Cały nowy sposób pisania, przedziwnie krytyczny wobec wszystkiego, co dotychczas było nietykalne, aż razi i zdumiewa. Jak to, więc można dziś mówić, tak bez żenady, o bolączkach w MO, w PGR, wśród zbankrutowanego ZMP? Przecież przed dwoma laty nawet myśleć tak było niebezpiecznie! Coś istotnie zaszło doniosłego w linii taktycznej, skoro opinia publiczna doszła do głosu”⁹. Jedną z takich zaskakujących publikacji w „Nowej Kulturze” okazał się *Pamiętnik uczennicy*, odważny tekst młodej dziewczyny ze wstępem Tadeusza Konwickiego. Na tle dotychczasowej publicystyki artykuł wyróżniał się żywiołowością i autentyzmem. Można było przeczytać o prywatkach z winem i papierosami, nastoletnich miłościach i muzyce z radia Monte Carlo („wyobrażam sobie, jak tam musi być pięknie. Zupełnie inny świat, inni ludzie”). Wydrukowano także fragment, który był jak na owe czasy szokujący: „W gazetach znowu ukazały się artykuły o aresztowaniu przez władze bezpieczeństwa rzekomej organizacji szpiegowskiej. Wśród członków tej szajki mają być księża będący na wysokich stanowiskach kurii krakowskiej. Szkoda mi ich – na pewno zaraz zrobią »z igły-widły« – tak samo szkoda mi było Krystyny Metzger i innych”. W tym samym czasie na łamach „Nowej Kultury” pojawiła się Kronika Zygmunta Kałużyńskiego, przedstawiająca „obraz kultury Francji mieszczańskiej ostatniego pięciolecia”, pojawiły się nazwiska i pojęcia, które do tej pory nie widniały w krajowej prasie, jak Jean-Paul Sartre czy egzystencjalizm¹⁰. Polska prasa zaczęła zatem dostrzegać inną rzeczywistość. Od początku 1955 r. stopniowo kwestionowano stalinowski model dziennikarstwa: scentralizowanego i ręcznie kierowanego, w którym najważniejszą powinnością dziennikarza było przestrzeganie bieżących wytycznych kierownictwa partii. Mechanizmy ręcznego sterowania¹¹ prasą funkcjonowały nie tylko na szczeblu centralnym, ale również w tzw. prasie terenowej. Sednem stalinowskiego modelu dziennikarstwa było bowiem to, że gazety były odbi-

⁸ W latach 1948–1981 prymas Polski.

⁹ W. Władyka, *Na czołwce. Prasa w październiku 1956 roku*, Warszawa–Łódź 1989, s. 12.

¹⁰ *Ibidem*, s. 20.

¹¹ Mowa nie tylko o restrykcyjnej cenzurze, ale również o bardzo precyzyjnych instrukcjach przekazywanych redakcjom wprost, np. telefonicznie; zob. M. Przeperski, *Odwrót od Października. Pacyfikacja prasy i dziennikarzy w latach 1956–1958*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 2 (28), s. 312.

ciem poglądów kierowniczych kręgów aparatu partyjnego, także na szczeblu wojewódzkim i niższych. Można zatem przypuszczać, że konflikty wewnątrz kierownictwa miały odzwierciedlenie w prasie i mogły się przyczynić do zburzenia jej jednolitego tonu¹². Wiosną 1956 r. krytyka wybranych elementów systemu ustępowała miejsca ujęciom bardziej radykalnym i całościowym, nierzadko postulującym daleko idące zmiany polityczne i gospodarcze, przede wszystkim demokratyzację życia wewnątrzpartyjnego, rozszerzenie zakresu wolności słowa, zwiększenie wpływu robotników na zarządzanie przedsiębiorstwami. Czołowym organem „odwilżowym” był tygodnik „Po Prostu”, a popularnymi tytułami, opowiadającymi się za demokratyzacją, były np. „Nowa Kultura” i „Sztandar Młodych”¹³.

Nastroje dominujące w pismach centralnych stopniowo znajdowały też odzwierciedlenie w prasie terenowej, a istotną rolę odegrało tu zapewne wrześniowe Plenum Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich (SDP)¹⁴. Podstawowa różnica między „centralą” a „terenem” polegała na tym, że kontrola sprawowana nad prasą przez wojewódzkie instancje partyjne była ściślejsza i wolniej podlegała erozji, a jednocześnie terenowe środowiska dziennikarskie były znacznie mniej liczne i słabsze niż w Warszawie. Mimo to między końcem września a grudniem 1956 r. można zaobserwować zjawisko „rewolty prasy terenowej”, którego sednem było upodmiotowienie środowiska dziennikarskiego. Redakcje przestawały być odzwierciedleniem poglądów i polityki komitetów wojewódzkich¹⁵.

Na Lubelszczyźnie najważniejszym tytułem w 1956 r. był „Sztandar Ludu”, organ prasowy KW PZPR w Lublinie¹⁶, pismo „bojowe i bezkompromisowe”¹⁷, powstałe z usamodzielnienia mutacji „Głosu Ludu”¹⁸. Początkowo, tj. w 1945 r.,

¹² *Ibidem*.

¹³ P. Machcewicz, *Odwilż 1956...*, s. 210.

¹⁴ Zob. więcej: M. Przeperski, *Władze i dziennikarze. Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich w 1956 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, nr 13/2 (24), s. 95–134.

¹⁵ M. Przeperski, *Odwrót od Października...*, s. 316.

¹⁶ Założony 13 III 1945 r., drugi po katowickiej „Trybunie Robotniczej” organ prasowy Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej. Jego pierwszym redaktorem naczelnym był Izaak (Andrzej) Wohl, polski socjolog żydowskiego pochodzenia, którego zainteresowania badawcze koncentrowały się wokół socjologii sportu.

¹⁷ Takiego określenia użyła Anna Radczak-Mańkowska, opisując pierwsze cztery lata funkcjonowania pisma; zob. T. Osiński, „Sztandar Ludu” w walce z biurokracją” w *latach 1945–1956*, „Komunizm. System – Ludzie – Dokumentacja” 2012, nr 1, s. 20.

¹⁸ Ł. Jędrzejski, *Sztandar Ludu (1956–1970) – organ prasowy Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lublinie* [w:] *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, red. M. Dajnowicz, A. Miodowski, Białystok 2016, s. 289.

gazeta funkcjonowała w niewielkim lokalu, ze skromną liczbą pracowników, z których większość nie miała dziennikarskiego wykształcenia ani doświadczenia. Treść i układ gazety nie odbiegały znacznie od schematu podobnych partyjnych organów prasowych. Pierwsze dwie strony poświęcone były aktualnym wydarzeniom politycznym w kraju i na świecie. W dalszej części informowano o sprawach lokalnych, w tym przede wszystkim skupiano się na kwestiach rolnictwa oraz przemysłu. Pojawiały się regularnie stałe rubryki, takie jak: „Czytelnicy mają głos”, „Kobieta w mieście i na wsi”, „Życie kulturalne”, rubryka sportowa, popularnonaukowa, młodzieżowa czy też poświęcona uczelniom wyższym. W zależności od aktualnie prowadzonych kampanii politycznych czy gospodarczych ukazywały się okresowe rubryki służące propagowaniu danego zagadnienia¹⁹. W latach pięćdziesiątych „Sztandar Ludu” rozwinął w województwie ruch korespondencki; w każdej większej miejscowości pracował reporter, który przysyłał informacje ze swojego terenu. W niektórych powiatach ruch ten rozrósł się na tyle, że zaczęto tworzyć lokalne gazety, np. „Gazetę Biłgorajską”²⁰, „Życie Powiatu Radzyńskiego” czy „Gazetę Kraśnicką”. Bywały momenty, gdy „Sztandar Ludu” utrzymywał kontakty z około setką korespondentów, dla których organizował spotkania, kursy, zapraszał na seminaria do Lublina, jego redaktorzy uczyli, w jaki sposób zbierać i pisać informacje. Pod koniec lat pięćdziesiątych i na początku sześćdziesiątych dobrze przeszkoleni dziennikarze zastąpili amatorów. Zaczęto organizować stałe filie partyjnego dziennika, powstały oddziały w Chełmie, Łukowie, Puławach i Zamościu oraz oddział społeczny w Białej Podlaskiej. Sukcesywnie, wraz z upływem lat, nakład „Sztandaru Ludu” rósł; w 1945 r. wynosił 10 tys. egzemplarzy, w 1955 r. ponad 49 tys., a w 1960 r. ponad 56 tys.²¹

Nowe elementy na łamach „Sztandaru Ludu” można było zauważyć już w 1954 r. i zbiegło się to z pierwszymi sygnałami „odwilży” w kraju. Zmiany dotyczyły szczególnie sposobu przedstawiania spraw międzynarodowych, o których pisano w kontekście pokojowego współistnienia. Jeśli chodzi natomiast o sprawy lokalne, zaczęto postulować walkę ze „zurzędnictwem” aparatu partyjnego i zalecano większe zainteresowanie tym, „co mówią ludzie”. Więcej miejsca zaczęto poświęcać krytyce partyjnej i „lenińskim normom

¹⁹ K. Zawadka, „Sztandar Ludu” – organ prasowy KW PZPR w Lublinie w latach 1948–1956, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2010–2011, t. 7, s. 354.

²⁰ „Gazeta Biłgorajska” powstała 22 VII 1954 r. i nosiła podtytuł: „Jednodniówka Powiatowego Klubu Korespondentów w Biłgoraju”.

²¹ A.L. Gzella, *Prasa lubelska 1944–1974*, Lublin 1974, s. 136.

życia partyjnego”. W 1955 r. powstała nowa rubryka „Powiedzmy sobie otwarcie”, w której czytelnicy mieli otrzymywać odpowiedzi na nurtujące ich pytania i wątpliwości dotyczące życia społecznego i politycznego. Warto jednak wyraźnie zauważyć, że pisząc o potrzebach zmian, nigdy nie przekraczano pewnych granic. Opisując rozbudowaną ponad miarę partyjną nomenklaturę czyniono to w odniesieniu do szczebla powiatowego, wskazując na to, że to lokalny komitet powiatowy jest odpowiedzialny za tę sytuację. Przekaz był jasny: winni byli zawsze lokalni działacze partyjni, którzy przez swoje nieodpowiedzialne zachowanie podważali autorytet partii²².

Przełom październikowy w 1956 r. „Sztandar Ludu”, podobnie jak większość gazet codziennych w kraju, zaanonsował zapowiedzią rozpoczynającego się właśnie VIII Plenum KC PZPR. W wydaniu weekendowym z 20–21 października na czołówce można było przeczytać, że towarzysze Władysław Gomułka, Marian Spychalski, Ignacy Loga-Sowiński i Zenon Kliszko zostali dokooptowani do Komitetu Centralnego. Pismo przybliżyło czytelnikom obszernie biografie nowych członków KC. W życiorysie Władysława Gomułki podkreślano jego związki z przedwojennym ruchem komunistycznym oraz represje, które go za to spotykały (aresztowania, pobyty w więzieniach). Powojenne losy ukazane zostały już przez pryzmat zmian „odwilżowych” w Polsce: „III Plenum KC PZPR w listopadzie 1949 r., na podstawie nieuzasadnionych i krzywdzących zarzutów, usuwa go z Komitetu Centralnego. Następnie W. Gomułka zostaje aresztowany. VII Plenum KC PZPR w lipcu 1956 r. oczyszcza go z nieuzasadnionych i krzywdzących zarzutów. 19 października na VIII Plenum KC PZPR W. Gomułka wchodzi w skład Komitetu Centralnego”²³. Tymczasem już 21 października (niedziela) ukazało się wydanie nadzwyczajne gazety, które związane było z powrotem Władysława Gomułki oraz Zenona Kliszki, Mariana Spychalskiego i Ignacego Logi-Sowińskiego do „czynnego życia politycznego”. Numer został wypełniony przemówieniem „Wiesława”²⁴ podczas plenum, które zostało przedrukowane w całości i zajęło aż cztery strony gazety. Interesujący jest tekst o lokalnych reakcjach na zmiany polityczne pt. *Społeczeństwo Lublina z radością wita powrót tow. Władysława Gomułki do czynnego życia politycznego*, w którym można przeczytać o „masówkach” i wiecach zorganizowanych w lubelskich zakładach pracy i na miasteczku

²² K. Zawadka, „Sztandar Ludu” – organ prasowy KW PZPR w Lublinie..., s. 365. Zob. też. B. Dr., *Polityka i nomenklatura*, „Sztandar Ludu”, 10 IV 1956.

²³ „Sztandar Ludu”, 20–21 X 1956.

²⁴ „Wiesław” to pseudonim Władysława Gomułki.

akademickim, manifestujących poparcie dla zmian. Podczas zebrań powstawały rezolucje, które następnie wysyłano telegramem do Warszawy, np. „[...] załoga Zakładów Piwowarsko-Słodowniczych – partyjni i bezpartyjni z radością witają zebrany na VIII plenarnym zebraniu Komitet Centralny PZPR, a szczególnie tych jego członków, którzy w swej niestrudzonej i ofiarnej walce są szczerymi i bezkompromisowymi rzecznikami suwerenności, demokratyzacji, jawności życia publicznego i decentralizacji w zarządzaniu gospodarką w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”²⁵. W wydaniu nadzwyczajnym gazety można także było przeczytać przemówienie Władysława Gomułki podczas VIII Plenum, które zajęło niemal trzy szpalty. Gomułka poddał krytyce tzw. plan sześcioletni, a szczególnie politykę państwa wobec górnictwa oraz przemysłu samochodowego, która spowodowała mniejszą wydajność oraz większe koszty produkcji. Przedstawił również przykłady niegospodarnego zaciągania kredytów zagranicznych, które potem trudno było spłacić. Nadzieję pokładał w klasie robotniczej, w której widział rozsądek, ofiarność i rewolucyjną postawę. Strajki robotników w czerwcu 1956 r. w Poznaniu tłumaczył zawiedzionymi nadziejami na polepszenie bytu. Zmianę na szczytach władzy, która się właśnie dokonywała, a której miał być wkrótce pierwszoplanowym aktorem, tak uzasadniał: „Rządzenie krajem wymaga, aby klasa robotnicza i masy pracujące darzyły kredytem zaufania swych przedstawicieli dzierżących ster władzy państwowej. Jest to moralna podstawa sprawowania władzy w imieniu mas pracujących. Kredyt zaufania może być bez przerwy przedłużany jedynie pod warunkiem wywiązywania się ze zobowiązań zaciągniętych wobec kredytodawców. Utrata kredytu zaufania klasy robotniczej oznacza utratę moralnej podstawy sprawowania władzy. Rządzić krajem można nawet w takich warunkach. Tylko rządy będą wówczas złe. Muszą się bowiem opierać na biurokracji, na łamaniu praworządności, na przemoc”²⁶. W wydaniu specjalnym „Sztandaru Ludu” znalazł się także artykuł o rozmowach, które odbyły delegacje robotnicze takich zakładów, jak Ursus, Huta im. Lenina, FSO, Elektrociepłownia, Fabryka im. Świerczewskiego z Józefem Cyrankiewiczem, Władysławem Gomułką, Edwardem Ochabem i Aleksandrem Zawadzkiem. Robotnicy wyrazili poparcie dla Plenum oraz „dalszej demokratyzacji życia politycznego w kraju”, jednocześnie przypominając, że „w ubiegłych latach było

²⁵ *Spółeczeństwo Lublina z radością wita powrót tow. Władysława Gomułki do czynnego życia politycznego, „Sztandar Ludu”, 20–21 X 1956.*

²⁶ *Przemówienie tow. Wł. Gomułki na VIII Plenum, „Sztandar Ludu”, 20–21 X 1956.*

wiele krzywd, za które ponosimy wszyscy odpowiedzialność i które wspólnie obecnie chcemy naprawić”. W odpowiedzi na to, Gomułka zapewnił, że „programowi demokratyzacji towarzyszyć będzie jawność życia politycznego”²⁷.

22 października „Sztandar Ludu” poinformował na czołówce: *Tow. Władysław Gomułka I sekretarzem KC PZPR*. Czytelnik mógł przeczytać: „Plenum przyjęło uchwałę o aktualnych zadaniach politycznych i gospodarczych partii oraz powołało komisję do ustalenia odpowiedzialności partyjnej osób, które w ubiegłych latach sprawowały nadzór nad działalnością organów bezpieczeństwa”²⁸. W numerze warto zwrócić uwagę na tekst o kolejnym studenckim wiecu, podczas którego przemawiali delegaci z wiecu na Politechnice Warszawskiej, zorganizowanego dwa dni wcześniej. Dołączyli do niego studenci z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a jego przedstawiciel stwierdził: „postępowy odłam młodzieży katolickiej całkowicie podpisuje się pod rezolucją studentów wyższych uczelni Lublina złożoną przez delegatów lubelskich w Warszawie”²⁹. W tym samym numerze można przeczytać odwołania do słynnego tajnego referatu Chruszczowa ujawniającego stalinowskie zbrodnie: „Gdy przed dwoma laty odsłoniła się przed nami okrutna prawda o błędach i zbrodniach ubiegłych lat, gdy potępiliśmy szkodliwe praktyki okresu tzw. kultu jednostki, rozpoczęliśmy zaraz poszukiwania nowych humanistycznych dróg budowy socjalizmu, dróg odpowiadających potrzebom narodu i jego tradycjom”. W tekście zwrócono uwagę, że naprawiono krzywdy wyrządzone „zasłużonym dla ruchu robotniczego w naszym kraju towarzyszom”, dołączając ich do Komitetu Centralnego, a ze składu Biura Politycznego usunięto „tych towarzyszy, którzy ze względu na swą postawę nie dają rękojmi należytego realizowania linii partii”³⁰. „Sztandar Ludu” donosił także o światowych reakcjach na wydarzenia w kraju, oczywiście tych, które pozytywnie oceniały zmiany. Przytaczano francuski „Le Figaro”, który opisywał: „[...] demokratyzacja we wszystkich dziedzinach jest w pełnym marszu i [...] wszyscy pragną jej rozwoju. [...] Nikt w istocie nie myśli o zmianie ustroju”, czy niemiecki „Der Tag”: „W Polsce, jak wskazuje sytuacja, przemiany mogą nastąpić tylko w ramach komunizmu”. Przywoływane jest nawet Radio Wolna Europa ze swoim komentarzem, że wszystkie przemiany

²⁷ Rozmowa delegacji z tow. Józefem Cyrankiewiczem, tow. Władysławem Gomułką – Wiesławem i tow. Aleksandrem Zawadzkiem, „Sztandar Ludu”, 20–21 X 1956.

²⁸ Tow. Władysław Gomułka I sekretarzem KC PZPR, „Sztandar Ludu”, 22 X 1956.

²⁹ Z.D., Wiec studentów Lublina, „Sztandar Ludu”, 22 X 1956.

³⁰ Pod przewodem nowego kierownictwa, „Sztandar Ludu”, 22 X 1956.

w Polsce „odbywają się w ramach rzeczywistości Polski Ludowej, która jest formą dyktatury proletariatu”³¹. O nastrojach w Lublinie po zakończeniu VIII Plenum KC PZPR można było przeczytać w numerze z 23 października. Na pierwszej stronie Redakcja poinformowała, że poprzednie wydanie gazety (nadzwyczajne), w którym informowano m.in. o wyborze nowego Biura Politycznego KC PZPR zostało natychmiast wyprzedane, a w Lublinie tego dnia trwały wiece i masówki, podczas których „wyrażano zadowolenie z wybrania tow. Gomułki Wiesława na I sekretarza KC”. Relacjonowano wiece w zakładach pracy. W Fabryce Samochodów Ciężarowych miało się zebrać 600 robotników, którzy oprócz poparcia dla nowego kierownictwa partii „zgłosili swoje pretensje do Komitetu Zakładowego, że przez trzy dni (piątek, sobota i niedziela) KZ nie organizował żadnych masówek i wieców, nie rozmawiał z załogą i nie informował jej o bieżących wydarzeniach w partii, w naszym życiu politycznym, nie zajął stanowiska wobec zachodzących zmian”. Pojawiły się pierwsze żądania zrewidowania sytuacji w zakładzie pracy: „Żądamy wyjaśnienia sprawy inż. Grałowskiego i Leśniewskiego, którzy niesłusznie byli szykanowani przez dyrekcję, a nawet więzieni. Niedostateczne w tej sprawie są wyjaśnienia KW, który na polecenie KC, żeby zbadano sprawę, przysłał nam pismo, że »donosów na tych towarzyszy nie robił kierownik kadr«. To nam nie wystarcza. My chcemy znać winowajców i żądamy, by ludziom tym naprawiona została krzywda, jaką im wyrządzono”³². Nie tylko informowano lokalnie. W „Sztandarze Ludu” można było przeczytać o tym, jaka atmosfera panowała w poszczególnych częściach kraju. W Krakowie entuzjastycznie oczekiwano zapowiedzianego podczas studenckiego wiecu przyjazdu Władysława Gomułki: „Panuje przekonanie, że wreszcie nastąpią zmiany na lepsze”. W Łodzi relacjonowano nocne zebranie załogi elektrowni i wyrażane nadzieje: „To, że tow. Gomułka tak wprost i szczerze powiedział – mówili robotnicy – świadczy o tym, że skończyliśmy już raz na zawsze z zakłamaniem”. W Poznaniu natomiast zapowiedziany został w auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza wiec młodzieży i pracowników nauki³³. W Lublinie – jak wynika z tekstu *Cały Lublin popiera wyniki obrad VIII Plenum KC PZPR* – pojawiły się rezolucje różnych środowisk. Środowisko inteligenckie żądało m.in.: zrewidowania zagranicznych umów handlowych, likwidacji stacji zagłuszających

³¹ (r), *W świecie o wydarzeniach w Polsce*, „Sztandar Ludu”, 22 X 1956.

³² *U robotników FSC*, „Sztandar Ludu”, 23 X 1956.

³³ *Kraj po VIII Plenum KC PZPR*, „Sztandar Ludu”, 23 X 1956.

programy zagraniczne i skierowania funduszy przeznaczanych na ten cel na budownictwo mieszkaniowe, likwidacji Urzędu Kontroli Prasy, jako „czynnika zafałszowującego prawdę, niezbędną dla szczerzej i trwałej więzi z masami”, szybkiego i skutecznego reagowania na krytykę, szczególnie prasową oraz usuwania ze stanowisk ludzi na taką krytykę obojętnych, a także zniesienia zależności organów prasowych od aparatu partyjnego i instancji partyjnych oraz odpowiedzialności partii wobec prawa. Lubelscy kolejjarze domagali się pełnej jawności życia partyjnego w wojsku ludowym oraz stałego informowania klasy robotniczej i całego narodu o bieżących działaniach w dziedzinie polityki i gospodarki nowo powstałego KC PZPR. Głos zabrali także studenci. Domagali się jawności życia polityczno-gospodarczego na Lubelszczyźnie oraz „usunięci[a] z aparatu władzy ludowej ludzi skompromitowanych, hamujących odnowę życia. [...] winnych przestępstw należy pociągnąć do odpowiedzialności sądowej”³⁴. Był nawet głos studentów z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, który przedstawił Ryszard Bender³⁵. Do kierownictwa wiecu w Lublinie wpłynęła rezolucja od „robotników, inteligentów, rzemieślników, młodzieży miasta Lublina”, w której proponowano rozpisanie „dobrowolnej, ogólnonarodowej pożyczki” wśród obywateli na potrzeby budownictwa mieszkaniowego³⁶. 25 października na łamach „Sztandaru Ludu” pojawił się krótki komentarz sprostowanie do tekstu z dnia poprzedniego, opisującego rezolucję podczas lubelskiego wiecu. Można w nim przeczytać: »W ogłoszonym w dniu wczorajszym skrócie rezolucji, podjętej na wielkim wiecu w Lublinie, nie został – ze względów niezależnych od redakcji – umieszczony fragment, mówiący o sprawie kard. Stefana Wyszyńskiego. Ponieważ zarówno KW PZPR, Zarząd Wojewódzki ZMP oraz redakcja uważają fakt ten za niesłuszny – drukujemy poniżej fragment wspomnianej rezolucji: »Wyrażamy solidarność dla platformy współpracy nad budownictwem socjalizmu w Polsce, katolików i marksistów i sprzeciwiamy się wszelkim formom obopólnej dyskryminacji, dołączając się do żądań katolików w sprawie kard. Wyszyńskiego, wierzymy w to, że powołana przez KC na wniosek tow. Gomułki komisja dla zbadania odpowiedzialności osób mających nadzór nad organami bezpieczeństwa oprócz wielu innych wyjaśni i tę sprawę»³⁷. Chodzi oczywiście o sprawę internowania przez władze komunistyczne w nocy z 25 na 26 września 1953 r.

³⁴ *Cały Lublin popiera wyniki obrad VIII Plenum KC PZPR*, „Sztandar Ludu”, 23 X 1956.

³⁵ *Wielki wiec w Lublinie*, „Sztandar Ludu”, 24 X 1956.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ *Uzupełnienie rezolucji lubelskiego wiecu*, „Sztandar Ludu”, 25 X 1956.

prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego³⁸. Bezpośrednim tego powodem była odmowa podpisania przez niego dekretu, oddającego w ręce partii politykę personalną polskiego Kościoła katolickiego. Problem rewizji problematyki wyznaniowej był częstym elementem masowych demonstracji ulicznych, wieców i masówek organizowanych w okresie Października 1956 r. Informowano, że I sekretarz przyjął „posłów z grupy katolickiej”: Jana Dobraczyńskiego, Jana Frankowskiego, Dominika Horodyńskiego i Konstantego Łubieńskiego. Wyrazem poparcia dla nowego I sekretarza i odmienionej sytuacji politycznej kraju miała być deklaracja posłów o gotowości „mobilizacji społeczności katolickiej na rzecz realizacji wielkich i trudnych zadań stojących w obecnej chwili przed całym narodem”³⁹.

Nie zabrakło też publicystyki. Już 24 października w tekście *Co się komu śni* można przeczytać komentarz do wypowiedzi zachodnich polityków, którzy mieli nadzieję, że październikowe wydarzenia w Polsce mogą osłabić socjalistyczny ustrój także w innych państwach zależnych od ZSRR: „Polska klasa robotnicza, polskie masy pracujące, polska inteligencja dały chyba dość mocny dowód, zwłaszcza w dniach ostatnich, że są na śmierć i życie związane z ustrojem, który budujemy, z ustrojem socjalistycznym. Dały dowód, że nie poskąpią żadnego wysiłku, aby usunąć wszelkie braki, wszelkie błędy, wszelkie przeszkody stojące na drodze budownictwa socjalistycznego”⁴⁰.

Również w samej redakcji zaczęły zachodzić zmiany. Z tekstu o wiele mówiącym tytule: *Redakcja Sztandaru Ludu wyciąga wnioski z VIII Plenum KC* czytelnik mógł się dowiedzieć, że z inicjatywy Podstawowej Organizacji Partyjnej zostało zwołane zebranie redakcyjne, które trwało 9 godzin. Wzięło w nim udział 25 „towarzyszy”, którzy podjęli decyzję o zwolnieniu ze stanowisk dotychczasowego kierownictwa. Funkcję zastępcy redaktora naczelnego straciła Sara Nomberg⁴¹, która m.in. zatwierdzała materiały do druku oraz ustalała i nadzorowała realizację planów pracy w poszczególnych działach⁴². Ze stanowisk musieli także odejść kierownicy działów

³⁸ Zob. więcej: R. Łatka, B. Mackiewicz, D. Zamiatała, *Prymas Stefan Wyszyński. Biografia*, Warszawa 2020.

³⁹ Władysław Gomułka przyjął posłów z grupy katolickiej, „Sztandar Ludu”, 24 X 1956.

⁴⁰ *Co się komu śni*, „Sztandar Ludu”, 24 X 1956.

⁴¹ Sara Nomberg-Przytyk (1915–1990) urodziła się w rodzinie chasydzkiej. Nauczycielka, dziennikarka, pisarka, komunistka, emigrantka. Podczas II wojny więźniarka obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. W 1968 r., jako osoba pochodzenia żydowskiego, zmuszona do wyjazdu z Polski osiedliła się w Izraelu, a następnie w Kanadzie. W redakcji „Sztandaru Ludu” od 1947 do 1957 r.

⁴² G. Dawidowicz, *Cena życia. Rzecz o Sarze Nomberg-Przytyk*, Białystok 2016, s. 197.

ekonomicznego oraz korespondenci, którzy zostali w redakcji w charakterze szeregowych dziennikarzy. W tekście można było przeczytać ogólnikowe i enigmatyczne uzasadnienie tych decyzji: „Podejmując uchwałę zespół redakcyjny dokonał głębokiej analizy przeszłości i błędów w swej pracy oraz postawy poszczególnych towarzyszy. Uchwała jest wynikiem szczerej i analitycznej dyskusji na temat pracy redakcji w świetle zadań postawionych przez VIII Plenum KC”⁴³.

Warto wspomnieć niewielki objętościowo, ale ważny tekst Henryka Hollanda⁴⁴, przedrukowany przez gazetę z „Expressu Wieczornego”, który wpisywał się w nurt tekstów „rozliczeniowych” z poprzednią ekipą rządzącą w Polsce. Artykuł dotyczył oświadczenia złożonego przez generalnego prokuratora PRL podczas posiedzenia sejmowej Komisji Sprawiedliwości na temat „sądowego mordu” dokonanego na dziewiętnastu żołnierzach Wojska Polskiego⁴⁵. Prokurator miał wręczyć rodzinom zamordowanych specjalne noty, które rehabilitowały żołnierzy, a więc stwierdzały niesłuszność wyroku. Holland apelował, aby na tym nie poprzestać. Domagał się, żeby podać w prasie imiona, nazwiska, krótkie życiorysy, zdjęcia zabitych oraz daty wykonania wyroków. Postulował, aby ekshumować szczątki, i jeszcze raz, godnie, ze wszelkimi honorami je pochować w alei zasłużonych Cmentarza Wojskowego na Powązkach oraz „odznaczyć trumny zamordowanych najwyższymi odznaczeniami państwowymi”. Apelowal, żeby wyjaśnić wszystkie okoliczności sprawy, a wobec winnych wyciągnąć konsekwencje. Artykuł ten jest istotny, ponieważ oddaje nastroje społeczne w październiku 1956 r.; frustrację z powodu kłamstw i manipulacji poprzedniej władzy i nadzieje pokładane w nowej, na której czele stanął Władysław Gomułka. Holland stwierdzał: „oświadczenie [generalnego prokuratora – przyp. A.F.-D.] oznacza niechlubny koniec starannie rozsiewanego mitu, że w Polsce w latach 1948–1955 – w odróżnieniu od innych krajów – nie spadły głowy”⁴⁶.

⁴³ Redakcja „Sztandaru Ludu” wyciąga wnioski z VIII Plenum KC, „Sztandar Ludu”, 25 X 1956.

⁴⁴ Henryk Holland (1920–1961) urodził się w ubogiej zasymilowanej rodzinie żydowskiej. We wrześniu 1939 r. brał udział w obronie Warszawy, później żołnierz Armii Czerwonej. Po wojnie dziennikarz, radykalny zwolennik październikowych przemian. Ojciec uznanej reżyserki Agnieszki Holland. Zob. więcej: K. Persak, *Sprawa Henryka Hollanda*, Warszawa 2006.

⁴⁵ Na początku lat pięćdziesiątych komuniści przeprowadzili czystki w Ludowym Wojsku Polskim przeciwko oficerom, którzy mieli za sobą przeszłość w przedwojennym wojsku, Armii Krajowej lub Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Byli oni oskarżeni o szpiegostwo na rzecz Wielkiej Brytanii oraz dążenie do obalenia ustroju PRL. Zostali skazani na kary śmierci ([https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/2561362,Grupa-konspiracyjna-komunistyczne-czystki-w-Wojsku-Polskim,dostep 30 V 2022 r.](https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/2561362,Grupa-konspiracyjna-komunistyczne-czystki-w-Wojsku-Polskim,dostep%2030%20V%202022%20r.)).

⁴⁶ H. Holland, *Na tym nie może się skończyć*, „Sztandar Ludu”, 25 X 1956.

Krytyce poddawała rzeczywistość również młodzież. „Sztandar Ludu” zamieścił fragmenty uchwały Plenum Zarządu Miejskiego Związku Młodzieży Polskiej (ZMP) w Lublinie z 18 października. Źle oceniono organizację pracy w lubelskich przedsiębiorstwach, m.in. w Lubelskiej Fabryce Maszyn Rolniczych, Lubelskiej Fabryce Wag, PKP, w których założone plany wykonywało się dopiero pod koniec miesiąca, w związku z czym robotnicy musieli pracować po 16 godzin na dobę. Trudności gospodarcze miały być pogłębiane przez „kumoterstwo, nieodpowiednie szafowanie groszem publicznym, brak koordynacji w poszczególnych działach gospodarki komunalnej, przesuwanie skompromitowanych ludzi z jednych stanowisk na inne, niejednokrotnie wyższe”⁴⁷. Stwierdzano, że dotychczasowa organizacja młodzieżowa, czyli ZMP, nie reaguje na te nieprawidłowości, ponieważ jest fikcją. Plenum jako wyjście z sytuacji zaproponowało powołanie w miejsce ZMP nowej organizacji – Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. „Treścią pracy naszego Związku winny być tak sprawy związkowe, jak i ogólnopństwowe. [...] Organizacje KZMP-owskie winny bić się nie tylko o przestrzeganie praw młodzieży i walczyć z wszelkimi próbami lekceważenia jej interesów i potrzeb, ale również winny spowodować kontrolę nad prawidłową działalnością przedsiębiorstw i instytucji”. W dalszej części tekstu wymienione zostały szczegółowe postulaty, m.in. zmniejszenie liczby etatów w aparacie partyjnym, pociągnięcie do odpowiedzialności karnej winnych wad produkcyjnych w FSC, oddanie młodym małżeństwom 30 proc. puli przydziałów mieszkaniowych, zlikwidowanie nieczynnych świetlic przyzakładowych i zorganizowanie w nich izb mieszkalnych, a przed zbliżającymi się wyborami do Sejmu PRL wysunięto postulat, aby lubelska grupa poselska rozliczyła się przed wyborcami z zobowiązań⁴⁸. Pod tekstem, wytłuszczonym drukiem, została wydrukowana odpowiedź Zarządu Wojewódzkiego ZMP na Uchwałę Zarządu Miejskiego ZMP, w której władze zadeklarowały chęć poprawy sytuacji młodzieży i zorganizowania plenum wojewódzkiej organizacji w celu omówienia sytuacji w ruchu młodzieżowym na terenie Lubelszczyzny⁴⁹. Kolejnym ciekawym, lokalnym artykułem jest List Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Woj[ewódzkim] Urzędzie do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie do tow. Gomułki, w którym jej członkowie solidaryzują się z planami powołania komisji dla ustalenia

⁴⁷ Uchwała Plenum Zarządu Miejskiego ZMP o głównych zadaniach lubelskiej organizacji ZMP-owskiej (skrót), „Sztandar Ludu”, 25 X 1956.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Uchwała Prezydium ZW ZMP, „Sztandar Ludu”, 25 X 1956.

odpowiedzialności partyjnej osób, które we wcześniejszych latach sprawowały nadzór nad działalnością organów bezpieczeństwa państwa, deklarując pomoc w wyjaśnianiu „bolesnych spraw”. W uchwale można było przeczytać: „Pragniemy, by klasa robotnicza, chłopci, młodzież, inteligencja pracująca Lubelszczyzny wiedziały, że pracownicy organów bezpieczeństwa stoją na straży wytycznych VIII Plenum, konsekwentnie będą ich bronić i na co dzień realizować wspólnie z masami pracującymi”⁵⁰.

Prasa okresu odwilży 1956 r. w widoczny sposób odzwierciedlała nowy kurs polityczny, informowała i zachęcała do dyskusji na tematy, na które do tej pory rozmawiać nie było można: o zapaści w gospodarce, brutalności organów bezpieczeństwa państwa, niedemokratycznym zarządzaniu krajem. Na jej łamach można było przeczytać artykuły pełne nadziei na pozytywne zmiany. „Sztandar Ludu” nie był wyjątkiem.

W drugiej połowie 1956 r. zmienił się schemat treści gazety. Od początku trzeciej dekady października 1956 r. „Sztandar Ludu” codziennie zamieszczał informacje o dokonujących się zmianach w kraju, np. przedrukowano październikowe przemówienie Władysława Gomułki, a lokalnie informowano o rezolucjach różnych środowisk lubelskich z poparciem dla nowego partyjnego kierownictwa⁵¹. „Sztandar Ludu”, podobnie jak inne tytuły partyjne, zaczął krytykować skostnienie struktur partyjnych, żargon dokumentów i jałowość obrad partyjnych gremiów. Pisano o kwestiach demokracji i błędach ustroju. Wszystko to mieściło się oczywiście w ramach dozwolonej przez system krytyki⁵². Jego łamy zaczęły wypełniać artykuły dotyczące problemów dnia codziennego mieszkańców Lubelszczyzny⁵³, które niejako „przemycali” treści ideologiczne. Informowano m.in. o problemach mieszkańców osiedla Bronowice w Lublinie, przeciekających dachach, braku dostępu do sieci gazowniczej, interweniowano w sprawie samotnej matki i ciężarnej pracownicy, którą zwolniono z zakładu pracy, piętnowano bezduszość urzędników wobec kobiety, której spłonął dom⁵⁴.

W wydaniach „Sztandaru Ludu” w dniach 20–31 października 1956 r. dominowały relacje z wieców, masówek oraz samego VIII Plenum KC PZPR.

⁵⁰ List Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Woj. Urzędzie do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie do tow. Gomułki, „Sztandar Ludu”, 26 X 1956.

⁵¹ K. Zawadka, *Prasa lubelska w okresie odwilży* [w:] *Nie tylko „Po Prostu”*. Prasa w dobie odwilży (1955–1958), red. M. Przeperski, P. Sasanka, Warszawa 2019, s. 503.

⁵² *Ibidem*, s. 504.

⁵³ Zob. D. Libionka, *Funkcjonowanie na co dzień stalinowskiego aparatu partyjnego na Lubelszczyźnie*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 2001, nr 5, s. 137.

⁵⁴ K. Zawadka, „Sztandar Ludu” – organ prasowy KW PZPR w Lublinie w latach 1948–1956..., s. 365.

Publikowane były także przemówienia Władysława Gomułki oraz życiorysy partyjnych notabli. Lubelska gazeta, podobnie jak prasa w całym kraju, prezentowała entuzjazm, który był odzwierciedleniem nadziei i wiary w zmiany zarówno polityczne, jak i gospodarcze polskiego społeczeństwa. Na jej łamach zapowiadano rewolucję, ale oczywiście w granicach, jakie wyznaczała nowa władza. Można było przeczytać „raporty” z kraju: relacje z wieców i masówek poparcia dla Władysława Gomułki i nowego Biura Politycznego KC PZPR. Nie zabrakło artykułów, które były żądaniem zarówno grup robotników, jak i młodzieży i części inteligencji. Zamieszczano także teksty o charakterze lokalnym. Były to najczęściej sprawozdania z demonstracji społeczeństwa lubelskiego, które manifestowało poparcie dla nowej władzy oraz publikowano żądania poszczególnych grup społecznych dotyczące rewizji dotychczasowej sytuacji w zakładach pracy czy partyjnych lokalnych strukturach. Przytaczano nawet fragmenty zachodniej prasy oraz audycji w Radiu Wolna Europa, ale tylko takie, które przychylnie odnosiły się do zmian w Polsce.

Od końca 1955 r. do jesieni roku 1956 został w Polsce zakwestionowany stalinowski model dziennikarstwa i scentralizowanego, ręcznego kierowania propagandą, wytworzony w komunistycznej Polsce po roku 1948⁵⁵. „Rewolta prasy terenowej”, która dokonywała się od jesieni 1956 r. ostatecznie „wypaliła się” do końca grudnia tego roku⁵⁶. Czytając numery „Sztandaru Ludu” z 1956 r. nie sposób oprzeć się wrażeniu, że mimo entuzjazmu wobec „odwilżowych” zmian, organ prasowy KW PZPR starał się realizować wytyczne partii i publikował tylko te materiały, które były zgodne z aktualnie przyjętą partyjną propagandą, nie wychodząc „przed szereg”. Nie uchroniło to jednak pisma przed krytyką komisji powołanej przez KW PZPR do jego oceny. Pisano, że w okresie od października 1956 do marca 1957 r. pod wpływem literackiej prasy centralnej i różnych środowisk, gazeta wpadła w poważne „wahnięcie polityczne”. Dla wzmocnienia partyjnego nadzoru postanowiono, że skład kolegium redakcyjnego będzie zatwierdzany przez plenum na wniosek egzekutywy, a kierownicy działów przez egzekutywę, na wniosek kolegium redakcyjnego. Kierownikami działów mieli być członkowie PZPR⁵⁷. Taka zachowawcza postawa nie była jednak regułą w prasie partyjnej. Nieco inaczej sytuacja wyglądała np. w Białymstoku, gdzie „Gazeta Białostocka”,

⁵⁵ M. Przeperski, *Odwrót od Października...*, s. 312.

⁵⁶ Ramy czasowe przyjęte za M. Przeperskim (*ibidem*, s. 321).

⁵⁷ K. Zawadka, *Prasa lubelska w okresie odwilży...*, s. 510.

organ prasowy tamtejszego KW PZPR, silnie zaangażowała się w ruch odnowy. Październikowa dezintegracja władz wojewódzkich partii umożliwiła dziennikarzom nieskrępowany wybór nowego kierownictwa redakcji. Jednak już wiosną 1957 r., na skutek nacisków KW PZPR, ostrze krytyki prasowej wyraźnie osłabło, a jesienią dziennikarze „Gazety Białostockiej” musieli całkowicie zapomnieć o uzyskanym w październiku 1956 r. marginesie swobody⁵⁸. Także w Gdańsku redaktor naczelny „Głosu Wybrzeża”, organu KW PZPR, wybrał dla gazety proreformatorską drogę, która jednak już w listopadzie 1956 r. zakończyła się ponownym przystosowaniem pisma do linii partii⁵⁹. Gazeta zapłaciła jednak za swoją „odwilż” utratą redaktora naczelnego⁶⁰.

Bibliografia

Źródła

- Cały Lublin popiera wyniki obrad VIII Plenum KC PZPR, „Sztandar Ludu”, 23 X 1956.*
Co się komu śni, „Sztandar Ludu”, 24 X 1956.
Holland H., Na tym nie może się skończyć, „Sztandar Ludu”, 25 X 1956.
Kraj po VIII Plenum KC PZPR, „Sztandar Ludu”, 23 X 1956, nr 253.
List Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Woj. Urzędzie do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie do tow. Gomułki, „Sztandar Ludu”, 26 X 1956.
Pod przewodem nowego kierownictwa, „Sztandar Ludu”, 22 X 1956.
Przemówienie tow. Wł. Gomułki na VIII Plenum, „Sztandar Ludu”, 20–21 X 1956.
Redakcja „Sztandaru Ludu” wyciąga wnioski z VIII Plenum KC, „Sztandar Ludu”, 25 X 1956.
Rozmowa delegacji z tow. Józefem Cyrankiewiczem, tow. Władysławem Gomułką – Wiesławem i tow. Aleksandrem Zawadzkim, „Sztandar Ludu”, 20–21 X 1956.
Spółeczeństwo Lublina z radością wita powrót tow. Władysława Gomułki do czynnego życia politycznego, „Sztandar Ludu”, 20–21 X 1956.
Tow. Władysław Gomułka I sekretarzem KC PZPR, „Sztandar Ludu”, 22 X 1956.
U robotników FSC, „Sztandar Ludu”, 23 X 1956.
Uchwała Plenum Zarządu Miejskiego ZMP o głównych zadaniach lubelskiej organizacji ZMP-owskiej (skrót), „Sztandar Ludu”, 25 X 1956.
Uchwała Prezydium ZW ZMP, „Sztandar Ludu”, 25 X 1956.
Uzupełnienie rezolucji lubelskiego wiecu, „Sztandar Ludu”, 25 X 1956.
W świetle o wydarzeniach w Polsce, „Sztandar Ludu”, 22 X 1956.
Wielki wiec w Lublinie, „Sztandar Ludu”, 24 X 1956.

⁵⁸ M. Markiewicz, „Gazeta Białostocka” w okresie odwilży (1956–1957) [w:] *Nie tylko „Po Prostu”*..., s. 478.

⁵⁹ K. Filip, *Gdańskie „Kontrasty” jako odzwierciedlenie aktywizacji lokalnego środowiska* [w:] *Nie tylko „Po Prostu”*..., s. 342.

⁶⁰ M. Przeperski, *Odwrot od Października*..., s. 332.

Władysław Gomułka przyjął postów z grupy katolickiej, „Sztandar Ludu”, 24 X 1956. Z.D., *Wiece studentów Lublina*, „Sztandar Ludu”, 22 X 1956.

Opracowania

- Dawidowicz G., *Cena życia. Rzecz o Sarze Nomberg-Przytyk*, Białystok 2016.
- Eisler J., *Siedmiu wspaniałych. Poczet pierwszych sekretarzy KC PZPR*, Warszawa 2014.
- Gzella A.L., *Prasa lubelska 1944–1974*, Lublin 1974.
- Jędrzejski Ł., *Sztandar Ludu (1956–1970) – organ prasowy Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lublinie* [w:] *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, red. M. Dajnowicz, A. Miodowski, Białystok 2016.
- Libionka D., *Funkcjonowanie na co dzień stalinowskiego aparatu partyjnego na Lubelszczyźnie*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały”, 2001, nr 5.
- Łatka R., Mackiewicz B., Zamiatała D., Prymas Stefan Wyszyński. *Biografia*, Warszawa 2020.
- Machciewicz P., *Odwilż 1956* [w:] *Polski wiek XX*, t. 3, Warszawa 2010.
- Machciewicz P., *Polski rok 1956*, Warszawa 1993.
- Nie tylko „Po Prostu”. *Prasa w dobie odwilży (1955–1958)*, red. M. Przeperski, P. Sasanka, Warszawa 2019.
- Osiński T., „Sztandar Ludu” w walce z biurokracją w latach 1945–1956, „Komunizm. System – Ludzie – Dokumentacja” 2012, nr 1.
- Persak K., *Sprawa Henryka Hollanda*, Warszawa 2006.
- Przeperski M., *Odwrót od Października. Pacyfikacja prasy i dziennikarzy w latach 1956–1958*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 2 (28).
- Przeperski M., *Władze i dziennikarze. Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich w 1956 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, nr 13/2 (24).
- Spatek R., *Komuniści przeciwko komunistom*, Poznań 2014.
- Władysław W., *Na czołowce. Prasa w październiku 1956 roku*, Warszawa–Łódź 1989.
- Zawadka K., „Sztandar Ludu” – organ prasowy KW PZPR w Lublinie w latach 1948–1956, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2010–2011, t. 7.

Internet

<https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/2561362,Grupa-konspiracyjna-komunistyczne-czystki-w-Wojsku-Polskim>

Październik 1956 roku na łamach „Sztandaru Ludu”

Rok 1956 to jeden z najważniejszych okresów w powojennej historii Polski. Dojście do władzy Władysława Gomułka dawało nadzieję na demokratyzację i liberalizację systemu komunistycznego. Atmosferę „odwilży” podsycała również prasa, w której zaczęły pojawiać się polemiki, pokazywano nową rzeczywistość, zmieniał się także język. Nastrój w głównych czasopismach centralnych znalazł także odzwierciedlenie

Październik 1956 roku na łamach „Sztandaru Ludu”

w prasie terenowej. Najważniejszym czasopismem na Lubelszczyźnie w 1956 r. był „Sztandar Ludu” – organ prasowy KC PZPR w Lublinie. Lubelską gazetę, podobnie jak prasę w całym kraju, cechował entuzjazm będący wyrazem nadziei i wiary w zmiany polityczne i gospodarcze w społeczeństwie polskim. Na łamach czasopisma zapowiadano rewolucję, chociaż w granicach wyznaczonych przez nowe władze. Gazeta była źródłem „raportów” z kraju – były to relacje z wieców i dowody masowego poparcia dla Władysława Gomułki i nowego Biura Politycznego KC PZPR. Nie brakowało artykułów poświęconym poszczególnym grupom społecznym, zarówno robotnikom, młodzieży, jak i części inteligencji. Zamieszczano także teksty o charakterze lokalnym. Były to zazwyczaj relacje z demonstracji społeczeństwa lubelskiego popierającego nową władzę, publikowano również postulaty poszczególnych grup społecznych, podsumowujące sytuację w zakładach pracy lub partyjnych strukturach lokalnych. W Radiu Wolna Europa prezentowano fragmenty prasy i audycji zachodnich, ale tylko te, które pozytywnie oceniały zmiany w Polsce. Należy podkreślić, że „Sztandar Ludu” był organem KW PZPR w Lublinie i starano się postępować zgodnie z wytycznymi partii, a więc publikowano tylko te materiały, które były zgodne z aktualnie przyjętą propagandą partyjną, nie wychodząc „przed szereg”.

SŁOWA KLUCZOWE: polski rok 1956, demokratyzacja systemu władzy, Władysław Gomułka, „Sztandar Ludu” w październiku 1956 r., „odwilż” gomułkowska, polska prasa w 1956 r.

Agata Fijuth-Dudek (ur. 1977) – doktor nauk społecznych w zakresie nauk o mediach, adiunkt w Pracowni Badań nad Instytutem Literackim w Paryżu na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Jej główne zainteresowania badawcze to: historia emigracji powojennej, szczególnie myśli i dorobku Instytutu Literackiego w Paryżu i „Kultury”, historia mediów, prasoznawstwo, studia nad współczesnym dziennikarstwem. Autorka monografii *Bez złudzeń i bez maski. Publicystyka Leopolda Ungera w paryskiej „Kulturze” w latach 1970–2000* (2019). Finalistka konkursu o nagrodę im. prof. Tomasza Strzembosza 2020.

October 1956 in “Sztandaru Ludu”

The year 1956 is one of the most important caesuras in the post-war history of Poland. The coming to power of Wladyslaw Gomułka gave hope for democratization and liberalization of the communist system. The atmosphere of the thaw was also shaped by the press, where polemics began to appear, new reality was shown and the language changed. The mood prevailing in central magazines were also

reflected in the field press. In the Lublin region, the most important press title in 1956 was *Sztandar Ludu* [Banner of the People], the press organ of the PZPR's Central Committee in Lublin. The Lublin paper, like the press throughout the country presented an enthusiasm that reflected hope and faith in the political and economic changes in Polish society. Its pages heralded a revolution, albeit within the limits set by the new authorities. Its columns presented "reports" from the country: accounts of rallies and masses of support for Władysław Gomułka and the new Politburo of the Communist Party Central Committee. There was no shortage of articles that satisfied the demands of workers' groups, as well as young people and the intelligentsia. Texts more local in character were also published. These were usually reports of demonstrations by the public Lublin society, which manifested support for the new authorities, and demands were published for particular social groups to revise the existing situation in work places or party local structures. Even excerpts from the Western press and broadcasts were quoted on Radio Wolna Europa [Radio Free Europe], but only those that referred favorably to the changes in Poland. Nevertheless, it should be emphasized that "*Sztandar Ludu*" was an organ of the KW PZPR in Lublin and as such, it tried to follow the party's guidelines, so it published only materials that were in line with the currently accepted party propaganda, without going "ahead of the curve".

KEYWORDS: year 1956 in Poland, democratization of the political regime, Władysław Gomułka, "*Sztandar Ludu*" in October 1956, Gomułka's thaw, Polish press in 1956

Agata Fijuth-Dudek (born 1977) – doctor of social sciences in the field of media sciences, assistant professor at the Research Laboratory on the Literary Institute in Paris at the Faculty of Political Science and Journalism of the Maria Curie-Skłodowska University in Lublin. Her main research interests include the history of post-war emigration especially the thoughts and achievements of the Literary Institute in Paris and *Kultura*, the history of media, press studies, and studies on contemporary journalism. Author of a monograph *Bez złudzeń i bez maski. Publicystyka Leopolda Ungera w paryskiej „Kulturze” w latach 1970–2000* [No illusions and no mask. Leopold Unger's journalism in the Parisian *Kultura* in the years 1970 and 2000] (2019). Finalist in the competition for the Professor Tomasz Strzembosz Prize 2020.